

Sygn. III C 1086/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie Wydział III Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Rafał Jasiński
Protokolant:	Aleksander Kondej

po rozpoznaniu 26 lutego 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W.

o zapłatę

- zasądza od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. na rzecz B. P. kwotę (...) (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia dla najbliższego członka rodziny za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- zasądza od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. na rzecz B. P. kwotę (...) (trzydzieści tysięcy) złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. na rzecz B. P. kwotę 4000 (cztery tysiące) złotych tytułem kosztów procesu,
- nakazuje pobrać od B. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 3750 (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu,
- zwraca B. P. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 297 (dwieście dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem różnicy pomiędzy uiszczoną zaliczką a poniesionymi wydatkami

Sygn. akt III C 1086/15

UZASADNIENIE

B. P. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych kwoty:

- 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci najbliższego członka rodziny, na podstawie art. 446 § 4 k.c., wraz z odsetkami od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

2. 80 000 zł tytułem stosownego odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej, na podstawie art. 446 § 3 k.c., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku procesu powódka sprecyzowała dochodzone roszczenie w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz:

1. kwoty 125 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi, w tym:

a. kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci najbliższego członka rodziny, na podstawie art. 446 § 4 k.c., wraz z odsetkami od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

b. kwoty 50 000 zł na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci syna K. P., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

c. kwoty 25 000 zł na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. tytułem zadośćuczynienia z powodu rozstroju zdrowia psychicznego po śmierci dziecka wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 sierpnia 2017 r., tj. od dnia rozszerzenia powództwa wraz z siedmiodniowym okresem doręczenia korespondencji pozwanemu, do dnia zapłaty,

2. kwoty 80 000 zł tytułem stosownego odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej, na podstawie art. 446 § 3 k.c., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

3. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Polskie Biuro Ubezpieczycieli komunikacyjnych w W. w toku procesu konsekwentnie wносиło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podkreślił, iż nie kwestionuje swojej legitymacji biernej w sprawie, ani okoliczności, w jakich doszło do wypadku, w którym śmierć poniósł syn powódki. Pozwany wskazał, że sporna między stronami jest jedynie wysokość świadczeń, jakie należne są powódce w związku z zaistniałą szkodą oraz moment ich wymagalności (k. 25).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

26 lipca 2014 r. P. O. kierując pojazdem marki F. o rejestracji nr (...) na skutek naruszenia obowiązujących przepisów ruchu drogowego, zachowania szczególnej ostrożności oraz nie dostosowania prędkości do panujących warunków drogowych, doprowadził do czołowego zderzenia z pojazdem marki H. (...), którego kierującym był K. P.. Następnego dnia, tj. 27 lipca 2014 r. K. P. zmarł na skutek obrażeń ciała poniesionych w tym wypadku. Śledztwo przeciwko P. O. zostało umorzone w dniu 27 listopada 2014 r. ze względu na śmierć sprawcy. Pojazd marki F. o rejestracji nr (...) w chwili wypadku zarejestrowany był na terenie Holandii (okoliczności przyznane w odpowiedzi na pozew k. 25-27, dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 15-16, odpis skrócony aktu zgonu k. 17, akta szkody k. 44-226).

K. P. był jedynym synem B. P. i A. P.. Rodzice zmarłego K. P. rozwiedli się, gdy miał 11 lat. Od tego momentu małoletni zamieszkiwał wraz z matką, z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe. A. P. na stałe przebywał zaś i pracował za granicą. Posiadał kontakt z synem, ale odwiedzał go jedynie sporadycznie. Całość obowiązków związanych z wychowaniem i utrzymaniem małoletniego spoczywała na jego matce (dowód: odpis aktu urodzenia k.10, zeznania świadka B. W. e-protokół 05:23-14:49 k.235, zeznania powódki e-protokół 12:38-37:47 k. 340verte-341)

W chwili śmierci K. P. miał 19 lat, posiadał wykształcenie gimnazjalne. Rozpoczął kształcenie w technikum fryzjerskim, ale z niego zrezygnował i podjął pracę przy remontach pomieszczeń. K. P. rozważał możliwość wyjazdu za granicę w celach zarobkowych, ale nie planował zamieszkać tam na stałe. Dwa miesiące przed wypadkiem K. P. podjął stałe zatrudnienie przy robotach remontowych (dowód: zeznania świadka M. O. (1) e-protokół od 24:49 do 25:40 k.237, zeznania świadka M. O. (2) e-protokół 25:41- 39:08, Zeznania powódki e-protokół (...):38-37:47 k. 340verte-341).

B. P. i jej syna łączyła bardzo silna więź emocjonalna. Matka poświęcała K. P. większość swojego wolnego czasu. Regularnie jeździła razem z nim na wakacje. Oboje dużo ze sobą rozmawiali. Małoletni zwierzał się B. P. na tematy osobiste. K. P. pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Starał się partycypować w kosztach utrzymania rodziny, gdy było go na to stać dokładał się do rachunków za opłaty i za jedzenie. Ponadto wykonywał wiele prac domowych odciążając tym samym matkę. Przynosił drzewo i węgiel, regularnie robił zakupy (dowód: zeznania świadka B. W. e-protokół 05:23-14:49 k. 235, świadka M. O. (1) e-protokół od 24:49 do 25:40 k.237, świadka M. O. (2) e-protokół 25:41- 39:08, zeznania powódki e-protokół 12:38-37:47 k. 340verte-341

B. P. wraz z synem mieli wspólne plany na przyszłość. Za pieniądze zarobione w przyszłości przez K. P. chcieli wybudować dom na posiadanej przez nich działce w K. i razem w nim zamieszkać. Wspólnie porządkowali tę nieruchomość. Na działce tej stały już fundamenty pod zaplanowaną przez nich budowę (dowód: zeznania świadka B. W. e-protokół 05:23-14:49 k. 235, zeznania powódki e-protokół 12:38-37:47 k. 340verte-341

W wyniku śmierci K. P. u B. P. doszło do rozwoju zaburzeń adaptacyjnych o bardzo dużym nasileniu. 27 lipca 2014 r., dzień po wypadku syna, zapadła w stan stuporu. Została z tego powodu przyjęta do szpitala psychiatrycznego. W trakcie pobytu w tej placówce medycznej, z uwagi na przebytą ostrą reakcję na stres, była leczona farmakologicznie. Po trzech dniach jej stan uległ poprawie. B. P. została wypisana ze szpitala na życzenie własne i jej najbliższej rodziny, która przejęła opiekę nad nią. Zalecono jej kontynuowanie leczenia farmakologicznego i wizyty u specjalisty. B. P. nie zastosowała się do powyższych zaleceń lekarskich (dowód: zeznania świadka B. W. e-protokół 05:23-14:49 k. 235, świadka M. O. (2) e-protokół 25:41- 39:08, zeznania powódki e-protokół 12:38-37:47 k. 340verte-341).

Bezpośrednio po śmierci syna B. P. zamknęła się w sobie i odsunęła od świata. Zdarzało się jej płakać praktycznie przez cały dzień. Zmniejszeniu uległy jej kontakty ze znajomymi i rodziną. Nie widziała sensu kontynuowania życia bez syna. B. P. zmieniła miejsce zamieszkania by nie musieć spotykać się codziennie z ludźmi, którzy wiedzą o śmierci K. i przypominają jej o tej stracie (dowód: zeznania świadka B. W. e-protokół (...):23-14:49 k. 235, zeznania świadka M. O. (1) e-protokół od 24:49 do 25:40 k.237, zeznania świadka M. O. (2) e-protokół (...):41- 39:08, zeznania powódki e-protokół 12:38-37:47 k. 340verte-341).

Obecnie B. P. na skutek śmierci syna nadal pozostaje w obniżonym nastroju. Ma osłabioną kontrolę emocji, napadowo występują u niej objawy paraliżu kończyn dolnych. Żal i rozpacz po stracie wracają do niej falami i paraliżują jej poczynania. B. P. prowadzi własny zakład fryzjerski, ale od czasu śmierci syna zdarza się jej nie przyjść do pracy i odwołać zaplanowane wizyty, ze względu na gorsze samopoczucie psychiczne. Regularnie odwiedza grób syna na cmentarzu i zamawia msze w jego intencji. B. P. do końca życia będzie odczuwać w sferze psychiki negatywne objawy utraty dziecka. Śmierć K. P. wywołała u niej długotrwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 10% (dowód: historia choroby psychiatrycznej k. 249-265, sądowa opinia psychiatryczna k. 292-300, zeznania świadka B. W. e-protokół (...):23-14:49 k. 235, świadka M. O. (1) e-protokół od 24:49 do 25:40 k.237, zeznania świadka M. O. (2) e-protokół (...):41- 39:08, zeznania powódki e-protokół (...):38-37:47 k. 340verte-341).

B. P. pismem z dnia 29 października 2014 r. wniosła do Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych o przyznanie kwoty 140000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci K. P. (dowód: pismo z 29 października 2014r. k. 12-14).

Polskie Biuro Ubezpieczeń Komunikacyjnych w toku postępowania likwidacyjnego, 15 grudnia 2014 r., przyznał B. P. kwotę 70000 zł tytułem zadośćuczynienia powołując się na art. 446 § 4 k.c. Odmówił jednak wypłacenia dalej idących świadczeń (dowód: akta szkody pismo z 15 grudnia 2014r. k. 54-55).

B. P. w piśmie z 18 kwietnia 2015 r. zgłosiła dodatkowe roszczenie o przyznanie jej kwoty 80 000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się jej sytuacji życiowej, powołując się na art. 446 § 3 k.c. (dowód: zgłoszenie z 18 kwietnia 2015 r. k. 63).

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na wymienionych powyżej dokumentach prywatnych i urzędowych, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd nie znalazł podstaw do podważania ich wiarygodności z urzędu. Sąd oparł się również na zeznaniach wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków oraz samej powódki, którym w pełni dał wiarę.

Ewentualne rozbieżności w zeznaniach świadków np. w kwestii wykształcenia posiadanego przez zmarłego K., nie miały istotnego wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Wszyscy świadkowie zgodnie opisywali zarówno charakter relacji łączącej powódkę z synem, jak i reakcję B. P. na śmierć syna. Zeznania świadków były ze sobą bardzo spójne, wzajemnie się uzupełniały i zasługiwały na danie wiary w całości.

Sąd dał wiarę w całości również zeznaniom powódki, także co do zakresu jej cierpień doznanych w wyniku utraty członka rodziny. Sam fakt, że powódka była zainteresowana uzyskaniem orzeczenia korzystnego nie mógł prowadzić a priori do uznania tych zeznań za niewiarygodne. Twierdzenia przytoczone przez powódkę znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzono również dowód z opinii biegłego sądowego psychiatry (k. 292-300) na okoliczność ustalenia jakiego charakteru więzi istniały pomiędzy powódką a zmarłym synem oraz jakie było ich nasilenie, jakie miejsce w życiu powódki zajmował zmarły syn, jaki wpływ wywarła śmierć K. P. na stan psychiczny powódki, jak długo powódka odczuwała (odczuwać będzie) w sferze psychicznej śmierć syna i czy skutkowała ona u powódki trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym, a jeśli tak to w jakiej wysokości. Sporządzona opinia sądu-psychiatryczna stanowi wiarygodny dowód w sprawie. Opinia ta jest wnikliwa i rzeczowa, zgodna z zakresem postanowienia dowodowego. Wnioski zawarte w opinii poparte są szczegółową analizą zachowania powódki i przeprowadzonym na niej badaniem. Rzetelność opinii nie budziła wątpliwości Sądu. Nadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Sąd oparł się więc na niej dokonując ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd zważył, co następuje.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie kwestionowała swojej legitymacji biernej. Na podstawie art. 19 ust. 3 w związku z art. 123 pkt. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiada bowiem za szkody będące następstwem wypadków, które wydarzyły się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów zarejestrowanych w państwach – sygnatariuszach Porozumienia między Biurami Narodowymi – Regulaminu Wewnętrznego, pod warunkiem istnienia ważnej Zielonej Karty.

Pozwany w toku procesu nie kwestionował również okoliczności związanych ze śmiercią K. P., uznał swoją odpowiedzialność za skutki wynikłe z tego zdarzenia i w toku postępowania likwidacyjnego przyznał powódce kwotę 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia, jako podstawę prawną wskazując art. 446 § 4 k.c. Śledztwo wobec sprawcy wypadku samochodowego z 26 lipca 2014 r. zostało wprawdzie umorzone, ale bezprawność działania P. O. i jego wina, nie budziły wątpliwości Sądu. Niewątpliwie zachodzi również związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem jakiemu uległ K. P., a jego śmiercią. Strona pozwana na żadnym etapie postępowania nie kwestionowała zaistnienia wszystkich powyższych przesłanek przypisania jej odpowiedzialności.

Powódka reprezentowana w niniejszej sprawie przez pełnomocnika będącego radcą prawnym dochodziła zadośćuczynienia, jednakże w rozbiciu na trzy różne roszczenia, których domagała się w oparciu o odmienną podstawę faktyczną i prawną. Powódka wskazała, że dochodzi kwoty 50000 zł na podstawie art. 446 § 4 k.c. oraz kwoty 50000 zł na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią dziecka

oraz kwoty 25000 zł na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. tytułem zadośćuczynienia z powodu rozstroju zdrowia psychicznego wywołanego śmiercią syna. W ocenie Sądu zasadnym był przypisanie pozwanemu odpowiedzialności jedynie w zakresie pierwszego z tych trzech roszczeń.

Zgodnie bowiem z ugruntowanym w doktrynie stanowiskiem, prawo do zadośćuczynienia na rzecz najbliższych członków rodziny w razie śmierci jednego z nich reguluje obecnie art. 446 § 4 k.c. Przepis ten obowiązuje od 3 sierpnia 2008 r. Dodany został do kodeksu cywilnego celem przyznania najbliższym członkom rodziny osoby, która zmarła na skutek czynu niedozwolonego, zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę, niezależnie od roszczenia o naprawienie szkody majątkowej określonego w art. 446 § 3 k.c., a także bez konieczności wykazywania, że śmierć osoby bliskiej była przyczyną naruszenia ich dóbr osobistych. Wprowadzenie przepisu art. 446 § 4 k.c. wykluczyło więc zastosowanie w tych sprawach art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Oparcie powództwa na tej podstawie było niezbędne przed 3 sierpnia 2008 r., gdy nie istniał jeszcze przepis bezpośrednio pozwalający na dochodzenie od sprawy deliktu zadośćuczynienia na rzecz osób najbliższych. Aktualnie wobec obowiązywania art. 446 § 4 k.c. powództwo o rekompensatę krzywdy dochodzone w ramach ochrony dóbr osobistych uznać należy za błędnie sformułowane, a w konsekwencji niezasadne.

Zdaniem Sądu brak było również podstawy do przyznania zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia powódki wywołany śmiercią jej osoby najbliższej na podstawie art. 445 § 1 k.c. Kodeks cywilny przyznaje roszczenia odszkodowawcze tylko osobom bezpośrednio poszkodowanym czynem niedozwolonym. Roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony, chyba że roszczenie to znajduje uzasadnienie w innym przepisie szczególnym, przykładowo art. 446 k.c. Wystąpienie u powódki rozstroju zdrowia, wywołane wiadomością o śmierci członka rodziny w wyniku wypadku komunikacyjnego, jest tylko pośrednio następstwem tego sprawczego działania. Powódka nie może więc – nie będąc osobą bezpośrednio poszkodowaną – domagać się zadośćuczynienia powstałej stąd krzywdy na podstawie art. 445 § 1 k.c. od osób ponoszących odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego. Ustalony stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, że powódka nie była uczestnikiem wypadku, na skutek którego zmarł jej syn. Nie można więc jej uznać za pokrzywdzoną w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., a jej powództwo oparte na tej podstawie faktycznej i prawnej podlegało oddaleniu.

Jak wskazano powyżej powódce przysługiwało jednak roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c. Przyznanie powyższego świadczenia zależy od uznania Sądu, który powinien mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy i jej charakter. Przy czym zauważyć należy, że przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie jest uzależnione od pogorszenia się sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia przez nią szkody majątkowej. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, LEX nr 1288712).

W przypadku żądania zadośćuczynienia przedmiotem oceny jest zawsze rozmiar cierpień, krzywda jakiej doznaje osoba wskutek śmierci osoby najbliższej. Sprawy o zadośćuczynienie mają więc w dużym stopniu charakter ocenny. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają bliższych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Krzywda sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegós bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Jej charakter sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny Sądu. Przy ustalaniu rozmiaru krzywdy należy posiłkować się takimi okolicznościami jak poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, leczenie doznanej traumy, czy wiek pokrzywdzonego.

Podstawę zadośćuczynienia stanowią konsekwencje psychiczne wynikające ze straty najbliższej osoby w postaci krzywdy, czyli cierpienie, negatywne przeżycia psychiczne, stan żałoby. Cierpieniem psychicznym będą przede wszystkim ujemne uczucia przeżywane w związku ze śmiercią członka rodziny. Zadośćuczynienie powinno je łagodzić,

stanowiąc swoistą rekompensatę. Na pojęcie krzywdy składa się bowiem niewątpliwie konieczność znoszenia cierpień psychicznych, skutki odczuwania bólu, straty i przeżywania żałoby.

W orzecznictwie i doktrynie podnosi się, że „odpowiednia suma” nie oznacza kwoty dowolnej, określonej wyłącznie według uznania Sądu, a do jej prawidłowego ustalenia wymagane jest uwzględnienie wszystkich okoliczności, jakie mogą mieć w konkretnym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak również kryteria ich oceny winny być rozważane indywidualnie, wyłącznie w odniesieniu do konkretnej osoby. Należy więc kierować się zarówno zasadą wszechstronności, jak i indywidualizacji.

Orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając – przy ustalaniu takiego świadczenia – potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać jednocześnie kompensacyjnej funkcji świadczenia. Nie może zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny jego wysokości powinien być rozmiar krzywdy strony powodowej. Zadośćuczynienie nie może także spełniać celów represyjnych, bowiem jest sposobem naprawienia krzywdy, wyrządzonej jako cierpienia psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej.

Podsumowując wskazać należy, że rozważając zasadność dochodzonej kwoty, Sąd winien brać pod uwagę np.: stopień i rodzaj cierpień psychicznych, intensywność (natężenie, nasilenie) oraz czas ich trwania, związek emocjonalny ze zmarłym, skutki jego śmierci na przyszłość, w życiu osobistym i rodzinnym jego bliskich, poczucie pokrzywdzenia. Istotne ponadto powinny być: aktualne warunki oraz stopa życiowa społeczeństwa kraju, w którym mieszka żądający świadczenia, konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia.

Śmierć syna, jest zdarzeniem wyjątkowo dotkliwym, przede wszystkim z uwagi na bliskość i rodzaj więzów rodzinnych. Co więcej, jest to zdarzenie niezgodne z naturalnym porządkiem rzeczy, w którym rodzice żyją dłużej niż ich dzieci. W rozpoznawanej sprawie krzywda była tym bardziej dotkliwa, że śmierć syna nastąpiła w wyniku zdarzenia nagłego i nieoczekiwanego, na skutek zawinionego działania sprawcy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że zmarłego K. P. i powódkę łączyła bardzo mocna więź emocjonalna. Po rozwodzie syn był najbliższą członkiem rodziny B. P.. Stanowił element jej planów na przyszłość. Był dla niej wsparciem nie tylko w trudach codziennych obowiązków domowych, ale jako jedyne dziecko stanowił także sens jej życia. Powódka często spędzała swój czas wolny z małoletnim, razem wyjeżdżali na wakacje, bardzo dużo ze sobą rozmawiali.

Nagłe odejście K. P. było zdarzeniem silnie stresującym dla powódki. B. P. wymagała hospitalizacji i leczenia farmakologicznego z uwagi na stan stuporu. Z zeznań wszystkich świadków wynikało, iż śmierć syna wywołała u niej bardzo głęboki smutek i poczucie nieodżałowanej straty. Powódka zamknęła się w sobie i odsunęła zarówno od rodziny jak i znajomych. Śmierć syna była przyczyną bardzo głębokich cierpień powódki. Oczywistym jest, że zakres takich przeżyć to kwestia subiektywna, która wynika z osobistych odczuć, sytuacji każdego członka rodziny, jego konstrukcji psychicznej, wieku, czy dotychczasowych doświadczeń. W ocenie Sądu, w przypadku powódki dotkliwość jej cierpień i rozmiar krzywdy można było uznać za bardzo duży. Utrata dziecka wywołała u niej objawy fizjologiczne, co więcej skutkowało trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, według oceny biegłego, którą sąd podzielił w wysokości 10%. Powódka prawdopodobnie nigdy nie zdoła przystosować się do zaistniałej sytuacji.

Uwzględniając wszelkie okoliczności sprawy, przede wszystkim zaś opisany zakres pokrzywdzenia, kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia nakazywała przyznanie powódce wyższej kwoty niż wypłacona przez pozwanego. Żądana przez nią suma nie była zaś zdaniem Sądu nadmierna w stosunku do zakresu poniesionej krzywdy i cierpień. Odniesienie się do rodzinnych relacji powódki, jej poziomu życia, rozmiaru poczucia straty, odczuwalnego cierpienia z jednej strony, zaś z drugiej uwzględnienie obiektywnych kryteriów, takich jak społeczne poczucie odpowiedniości danej kwoty do rozmiaru krzywdy, konieczność wynagrodzenia doznanych przeżyć i żałoby poprzez przyznanie odczuwalnej kwoty – wszelkie te okoliczności wskazywały, że odpowiednią będzie kwota 120 000 zł (uwzględniając przy orzekaniu wypłaconą już sumę 70 000 zł w postępowaniu likwidacyjnym). W ocenie Sądu kwota ta jest odpowiednia z punktu widzenia kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia i na tyle wysoka, że pozwoli na

złagodzenie cierpień, da powódce poczucie właściwego wartościowania jej krzywdy. Nie doprowadzi również przez to do jej wzbogacenia. Zdaniem Sądu kwota ta jest odczuwalna finansowo, równocześnie nie będąc wygórowaną w odczuciu przeciętnego członka społeczeństwa.

Wskazane wyżej okoliczności i dokonana na ich podstawie ocena dały podstawę do przyjęcia, że powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia dochodzonego w oparciu o art. 446 § 4 k.c. zasługiwało na uwzględnienie w całości, gdyż kwota 50 000 zł (uwzględniając, że powódka otrzymała już 70 000 zł) była adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy. Mając to na uwadze, orzeczono we wskazanym zakresie na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Rozstrzygnięcie o odsetkach za opóźnienie zapadło stosownie do art. 481 § 1 k.c. Należało mieć na uwadze, że powódka dochodziła w postępowaniu sądowym kwoty nawet niższej niż pierwotnie zgłoszonej w postępowaniu likwidacyjnym z tytułu zadośćuczynienia. W ocenie Sądu, zasadne było żądanie powódki dotyczące zasądzenia odsetek od daty wskazanej w wezwaniu do zapłaty, przy uwzględnieniu terminu w jakim pozwany miał wywiązać się z tego obowiązku. Ustalenie należnego zadośćuczynienia w kwocie przyznanej przez Sąd było bowiem możliwe już na etapie postępowania likwidacyjnego. Pomimo tego, że ostatecznie określono je w wyroku, odsetki za opóźnienie należne były więc od dnia następnego po terminie, w którym pozwany powinien był wypłacić powódce świadczenie.

Odszkodowanie przewidziane w treści art. 446 § 3 k.c. ma umożliwiać naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i które nie podlegają wyrównaniu na podstawie innych przepisów, a w szczególności na podstawie art. 446 § 1 i § 2 k.c. Oceniając sytuację życiową, jaka ma miejsce po śmierci bliskiej osoby, sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, jaki miałby miejsce, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej ma szerszy wymiar aniżeli utrata środków utrzymania. Polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia. Istotne jest też pozbawienie możliwości korzystania przez najbliższych z faktycznego wsparcia zmarłego (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, LEX nr 607232; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2012 r., I ACa 1012/12, LEX nr 1264377; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lutego 2013 r., I ACa 20/13, LEX nr 1294773; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 lutego 2015 r., I ACa 833/14, LEX nr 1665062). Warte podkreślenia jest przy tym, iż pod określeniem pogorszenia sytuacji życiowej rozumieć należy wszelkie niekorzystne zmiany, jakie zaszły bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, OSNC-ZD 2008/3/86; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, LEX nr 424335; z dnia 30 czerwca 2004 r. IV CK 445/03, LEX nr 173555). Śmierć najbliższego członka rodziny rzutować może bowiem w różny sposób na sytuację życiową człowieka. Tylko przykładowo wskazać można na pojawiające się uczucie osamotnienia i bezsilności, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do wykonywania czynności dnia codziennego (wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r. I CSK 149/09 LEX nr 607232). Odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c. obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie, jakie zachodzą m.in. w przypadku utraty syna. Szkody takie, nawet jeżeli w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są szkodami materialnymi, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby. Oczywiście ściśle, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód jest niemożliwe, a określenie wysokości konkretnego świadczenia z tego tytułu należy do sądu, który powinien w tym zakresie uwzględnić wszystkie okoliczności danej sprawy.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy stanowi podstawę do przyjęcia, że w wyniku śmierci K. P. doszło do pogorszenia sytuacji życiowej powódki. B. P. przed śmiercią syna prowadziła wspólnie z nim gospodarstwo domowe. Mogła liczyć na pomoc z jego strony w wypełnianiu podstawowych obowiązków domowych. Syn pomagał jej zarówno w robieniu zakupów jak i pracach wymagających większej tężyzny fizycznej. Nie bez znaczenia pozostawał fakt, że powódka razem z K. P. posiadali wspólne plany na przyszłość, których realizacja pozostawała w zakresie ich możliwości. Ponadto ze zgromadzonego stanu faktycznego wynika, że powódka prawdopodobnie do końca życia będzie odczuwała psychiczne skutki utraty syna, co ma wymierny, negatywny wpływ także na jej sytuację zawodową. W

świetle wszystkich tych okoliczności Sąd uznał, że powódce przysługiwało roszczenie o odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c., jednakże nie w pełnej dochodzonej przez nią kwocie.

K. P. w chwili śmierci miał dopiero 19 lat, a jego plany życiowe mogły ulec jeszcze wielokrotnie zmianie. Ponadto w ocenie Sądu powódka nie wykazała, że na skutek śmierci syna została pozbawiona jedyne go bliskiego członka rodziny. Posiada ona bowiem nadal liczne rodzeństwo, które jak wynika z materiału dowodowego zgromadzone go w sprawie, jest gotowe wspierać ją w tym trudnym okresie. W konsekwencji Sąd uznał, że brak jest podstaw do przyznania powódce odszkodowania w kwocie przewyższającej sum 30 000 zł. Niewątpliwie doszło bowiem do pogorszenia się jej sytuacji życiowej zarówno w aspekcie materialnym jak i w towarzyszącym aspekcie niematerialnym.

Z uwagi na powyższe Sąd uwzględnił powództwo w zakresie roszczenia opartego na podstawie art. 446 § 3 k.c. jedynie do kwoty 30 000 zł w pozostałym zakresie oddalając je jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. mając na uwadze wynik sprawy, uznając że pozwany winien zwrócić powódce koszty procesu związane z opłatą od pozwu, w zakresie w jakim powództwo zostało uwzględnione. Powódka na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych została zobowiązana do uiszczenia opłaty od pozwu w zakresie, w jakim powództwo zostało rozszerzone, zaś w ocenie Sądu nieuzasadnione należało uznać, ażeby ponosiła ona również koszty opłaty związane z częścią żądania, które zostało przez Sąd uwzględnione.

Kwotę 297 zł Sąd zwrócił jako część niewykorzystanej zaliczki wpłaconej na poczet wynagrodzenia biegłego na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w sentencji.